krok za krokiem po kamiennej posadzce
wilgoć i chłód bijące od ścian chwytają
w kościste ramiona
lecz nie wywołują dreszczy
ciągną ku sobie we wszystkie cztery
strony świata a ja ulegam
jestem posłuszna i pokorna

oddana w ofierze dla dobra
ogółu szlocham ze szczęścia
właśnie w tym celu tu przyszłam
decyzja podjęta ponad dwadzieścia
lat temu dziś dochodzi do puenty

rozłożona wśród szczątków
zbieram się w całość
setki serdecznych palców
pochylają się w geście pomocy
kciuki strzelają w górę
z okrzykami radości
i dziękczynienia

gdy ból ma sens zdecydowanie
mniej boli nie są potrzebne
plastry ani opatrunki a woda
utleniona tylko syczy w zetknięciu
z promieniami wpadającymi
przez wąski otwór obrośnięty
kędzierzawym futerkiem

zostawiam życie nie tylko za sobą
lecz przede wszystkim po sobie

a ty? tobie w głowie
wciąż nowe skóry i naszyjniki
z trzonowców

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

akacjowa agnes, dodano 09.09.2022 05:55

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.